

Sygn. akt III AUa 924/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	sekr.sądowy Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt VI U 2378/14

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń

Sygn. akt III AUa 924/15

## UZASADNIENIE

A. W. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmawiającej mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca domagał się zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów pracy, których nie uwzględnił organ rentowy.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia

9 kwietnia 2015 roku oddalił odwołanie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

A. W. (ur. (...)) pracował w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku operatora spycharki od 16 września 1973 roku do 21 kwietnia 1980 roku. W okresie od 1 sierpnia 1985 roku do 31 marca 1991 roku pracował w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku operatora spycharko-koparki, a w okresie od 1 kwietnia 1991 roku do 31 sierpnia 1992 roku w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...).

z o.o. również na stanowisku operatora spycharko-koparki. Pozwany organ rentowy uznał za udokumentowany staż ubezpieczeniowy w wymiarze 29 lat, 11 miesięcy i 11 dni, w tym 1 rok, 1 miesiąc i 15 dni pracy w warunkach szczególnych.

Stan faktyczny Sąd ten ustalił na podstawie zeznań świadków oraz ubezpieczonego, jak też akt osobowych ubezpieczonego. Świadkowie A. L., E. S.

i H. R. pracowali z ubezpieczonym w Przedsiębiorstwie (...). H. R. zeznał, że praca operatora była poprzedzona pracą pomocnika przez pewien okres czasu. Pozostali świadkowie potwierdzili, że ubezpieczony pracował, jako operator spycharki, a potem również zgarniarki. Świadkowie E. L. oraz J. N. pracowali z wnioskodawcą w Przedsiębiorstwie (...). J. N. był pełnomocnikiem właściciela, zarządzał całą firmą i zatrudniał ubezpieczonego. Z akt osobowych wnioskodawcy wynika, iż uprawnienia do obsługi spycharko-koparki nabył w dniu

16 września 1973 roku. Zaś ze świadectw pracy z 31 marca 1991 roku dotyczącego pracy

w Przedsiębiorstwie (...) oraz z dnia 31 sierpnia 1992 roku dotyczącego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółka z o.o. w B., wynika, iż wnioskodawca

w okresie tego zatrudnienia wnioskodawca pracował na stanowisku operatora koparko-spycharki.

Sąd Okręgowy do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył wnioskodawcy okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) i Przedsiębiorstwie Budowlanym (...). Natomiast w przypadku zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Sąd ten uwzględnił okres dopiero od 16 września 1973 roku, tj. od momentu kiedy wnioskodawca nabył uprawnienia do obsługi ciężkiego sprzętu. Pominięcie okresu od 21 sierpnia 1972 roku do 15 września 1973 roku spowodowało, iż wnioskodawca legitymuje się jedynie 14 latami i 6 miesiącami pracy w warunkach szczególnych, a przez to nie spełnia obligatoryjnej przesłanki 15 lat pracy w tych warunkach. Dlatego też, Sąd ten na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca podnosząc, iż ze świadectwa pracy i książeczki ubezpieczeniowej wynika, iż od początku zatrudnienia wykonywał pracę operatora spycharki. Nadto dodał, że jako pomocnik operatora spycharki pracował jedynie przez pierwszych 7 dni, kiedy to był zatrudniony na okres próbny. Następnie od 1 września 1972 roku, nieprzerwanie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę operatora spycharki.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy jest nieuzasadniona.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zaoferowanym przez strony i zasadniczo dokonał właściwych ustaleń stanu faktycznego w zakresie elementów istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd ten prawidłowo określił przedmiot sporu i rozpoznał istotę sprawy. Stan faktyczny sprawy należało jednak uzupełnić o okoliczności wskazane w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Podkreślić trzeba, że prawo do emerytury w wieku obniżonym z tytułu z pracy w warunkach szczególnych jest wyjątkiem od reguły pobierania świadczenia emerytalnego po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, a zatem właściwe przepisy muszą być wykładane w sposób ścisły. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca, prowadząca w konsekwencji do wypaczenia idei, że emerytura w wieku wcześniejszym jest wynikiem pracy w obciążających dla zdrowia warunkach. Jednocześnie podkreślić trzeba, że stosownie do § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku okresami pracy

uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana, nie tylko stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ale też na ściśle określonym stanowisku pracy wskazanym w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Zaznaczyć przy tym trzeba, że obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek do ziszczenia się przesłanek do uzyskania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych spoczywa na ubezpieczonym. Co więcej, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego muszą skutkować przyjęciem, że przesłanki uzyskania prawa do wyjątkowego wszak świadczenia nie zostały wykazane

Nie budzi wątpliwości, iż głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu „wyrównaniu szans” na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, iż organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki.

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że w sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń Sądu ma być charakter zatrudnienia w okresie dawnym, gdzie większość dokumentów jest niekompletna i wysoce utrudnione jest ustalenie faktów wyłącznie w oparciu o istniejące dokumenty, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Ocena osobowych źródeł dowodowych musi być wolna od jakiegokolwiek naiwności.

Przypomnieć też trzeba, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, LEX nr 41437).

Mając na uwadze w/w reguły dotyczące postępowania w sprawach o emeryturę w warunkach szczególnych oraz wytyczne dotyczące oceny dowodów, zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyznania wnioskodawcy prawa do żadnego przez niego świadczenia. O ile Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) oraz w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) Sp. z o.o. i możliwości uznania okresów tej pracy za pracę w warunkach szczególnych, to jednak w odniesieniu do okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) taka kategoryczna konkluzja nie jest już możliwa. Po pierwsze wskazać trzeba, że wnioskodawca składając wniosek o przyjęcie go do pracy w tym przedsiębiorstwie wskazał, iż chciałby aby zatrudniono go na stanowisku pomocnika operatora spycharki. Wniosek ten uwzględniono i w dniu 21 sierpnia 1972 roku wnioskodawca został zatrudniony na w/w stanowisku na 7 dniowy okres próbny. W opinii na temat wnioskodawcy z dnia 16 grudnia 1982 roku również wskazano, iż w początkowym okresie był on zatrudniony na stanowisku pomocnika operatora spycharki. Wnioskodawca uprawnienia do obsługi ciężkich maszyn budowlanych i drogowych otrzymał w dniu 16 września 1973 roku. Świadek H. R. (który pracował z wnioskodawcą

w tym zakładzie pracy od początku jego zatrudnienia) zeznał, iż wnioskodawca pracował jako pomocnik operatora spycharki przez miesiąc lub dwa, sam zaś pracował jako pomocnik przez trzy miesiące, tj. do czasu uzyskania odpowiednich uprawnień. Świadek ten dodał jednak, że wnioskodawca mógł dłużej pracować jako pomocnik operatora, jeśli nie ukończył kursu obsługi ciężkich maszyn budowlanych i drogowych. Wskazał on nadto, że pomocnik operatora spycharki, co prawda w istocie wykonywał pracę operatora, jednakże bardziej skomplikowane prace wykonywał już nominalny operator. Pozostali świadkowie E. S. i A. L. pracowali z wnioskodawcą odpowiednio od 1974 i 1975 roku, a więc nie posiadali bezpośrednich informacji na temat zatrudnienia i charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy przed uzyskaniem uprawnień do obsługi spycharki. Świadczeni ci zeznali nadto, iż pracowali od początku jako pełnoprawni operatorzy, jednakże co istotne od początku posiadali oni stosowne uprawnienia.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania i twierdzenia ubezpieczonego nie wytrzymują krytyki w zestawieniu z istniejącą dokumentacją osobową

i wnioskami wypływającymi z zeznań świadków. Zeznania w/w świadków prowadzą do jednego ogólniejszego wniosku, że stanowisko operatora ciężkich maszyn budowlanych i drogowych powierzano pracownikom, którzy posiadali stosowne uprawnienia do ich obsługi, a do czasu ich uzyskania pracownik taki był jedynie pomocnikiem operatora. Wnioskodawca z chwilą zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) takich uprawnień nie posiadał i sam wnosił o zatrudnienie go na stanowisku właśnie pomocnika operatora. Tym samym uprawniony jest wniosek, że stanowisko operatora spycharki wnioskodawca otrzymał dopiero w dniu 16 września 1973 roku, kiedy to z pozytywnym wynikiem ukończył kurs operatora ciężkich maszyn budowlanych i drogowych. Jednocześnie kierując się zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania brak jest podstaw do uznania, że pomocnik operatora spycharki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę tego operatora. Skoro zakład pracy stanowisko samodzielnego operatora danej maszyny powierzał osobom posiadającym odpowiednie uprawnienia, to nie bez powodu tworzył też stanowiska pomocników tych operatorów i wątpliwym jest by takie samodzielne stanowiska pracy nieformalnie powierzał osobom bez uprawnień, a te wątpliwości potwierdzają zeznania świadka H. R., z których wynika, że pomocnicy operatorów byli nadzorowani przez nominalnych operatorów i właściwie przyuczali się do pracy operatora, wykonując w tym czasie mniej skomplikowane prace, zaś w przypadku konieczności wykonania jakichś trudniejszych czynności, za sterami takiej maszyny zasiadali już nominalni operatorzy. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, nieprzekonującym jest, jak twierdzą świadkowie E. S. i A. L., iż już po jednym dniu przyuczenia pomocnik operatora był stanie samodzielnie wykonywać wszelkiego rodzaju prace budowlano-drogowe. Zgodzić się można, że taka osoba była w stanie opanować podstawowe czynności i poruszać się po placu budowy. Wątpliwym jest jednak by w tak krótkim czasie zaznajomiła się z całą specyfikacją pracy operatora spycharki.

Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) obciążają wnioskodawcę a nie organ rentowy. Zatem już na etapie postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawca miał obowiązek wskazywać na okoliczności, które korzystnie wpływałyby na jego sytuację prawną, podobnie to wnioskodawca musiałby, w sposób nie budzący wątpliwości wykazać, że akta osobowe były prowadzone nierzetelnie. Wnioskodawca obowiązkowi temu nie sprostał. Dokumenty zawarte w jego aktach osobowych mają charakter obiektywny, a zeznania świadków nie potwierdzają w niebudzący wątpliwości sposób twierdzeń wnioskodawcy.

Reasumując, należy uznać, że nie było podstaw, by zaliczyć wnioskodawcy okres pracy od 21 sierpnia 1972 roku do 15 września 1973 roku w Przedsiębiorstwie (...), kiedy to nie posiadał on uprawnień do obsługi ciężkich maszyn, a tym samym ni wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy operatora spycharki. Zaliczając do stażu pracy w warunkach szczególnych okres od 16 września 1973 roku do 23 kwietnia 1974 roku (okres od uzyskania uprawnień do czasu rozpoczęcia służby wojskowej), od 24 kwietnia 1974 roku do 14 kwietnia 1976 roku (okres zasadniczej służby wojskowej), od 3 maja 1976 roku do 21 kwietnia 1980 roku (okres po powrocie ze służby wojskowej do czasu zakończenia stosunku pracy w Przedsiębiorstwie (...)) oraz od 1 sierpnia 1988 roku do 31 sierpnia 1992 roku (okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) i Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) Sp. z o.o.), wnioskodawca legitymuje

się jedynie 14 latami, 8 miesiącami i 3 dniami okresu pracy w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnia on obligatoryjnej przesłanki do przyznania mu żadanego świadczenia, zatem wcześniejsza emerytura w trybie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS mu nie przysługuje.

To zaś oznacza, że wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu. W konsekwencji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

***SSA M. Bober SSA I. Krzczowska-Lasoń SSA A. Urban***